



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Życie religijne Polaków wysiedlonych do Związku Radzieckiego w latach 1939-1945 w świetle ich wspomnień : studium historiograficzne

**Author:** Joanna Pakuza

**Citation style:** Pakuza Joanna. (2015). Życie religijne Polaków wysiedlonych do Związku Radzieckiego w latach 1939-1945 w świetle ich wspomnień : studium historiograficzne. "Studia Pastoralne" (Nr 11 (2015), s. 240-255).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

**Joanna Pakuza**  
Katowice

## **ŻYCIE RELIGIJNE POLAKÓW WYSIEDLONYCH DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W LATACH 1939–1945 W ŚWIETLE ICH WSPOMNIENÍ. STUDIUM HISTORIOGRAFICZNE**

W dniu 7 maja 2000 roku miało miejsce w Rzymie wspomnienie świadków wiary XX wieku. O mijającym wówczas stuleciu papież Jan Paweł II mówił, że nie brakowało w nim „mroków i cieni”<sup>1</sup>. Skonkludował jednakże, iż mimo wszystko jaśniały tam także światła nadziei, za jakie uznał chrześcijan, którzy „dawali świadectwo wiary pośród dotkliwych prześladowań, w więzieniach, pozbawieni wszystkiego”<sup>2</sup>.

Pośród tych „pozbawionych wszystkiego” byli również liczni Polacy, którzy z racji włączenia po 17 września 1939 roku wschodnich ziem II Rzeczypospolitej do Związku Radzieckiego, pod przymusem bezpośrednim lub pośrednim, znaleźli się za wschodnią granicą Polski<sup>3</sup>. Już w ciągu pierwszych dwudziestu jeden miesięcy sowieckiej okupacji na wschód trafiło około siedemset pięćdziesiąt tysięcy

---

<sup>1</sup> <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/jan-pawel-ii/aniol-panski-jan-pawel-ii/art,146,roz-wazanie-przed-modlitwa-regina-coeli-7-maja-2000.html> [dostęp: 1.10.2013].

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> „Byli to: jeńcy wojenni; osoby aresztowane i zesłane do obozów pracy poprawczej na mocy postanowień sowieckich sądów i kolegów specjalnych [...]; osoby przymusowo wcielone do Armii Czerwonej; osoby, które mniej lub bardziej dobrowolnie wyjechały w głąb ZSRS do pracy zarobkowej; ofiary masowych deportacji; osoby przymusowo ewakuowane w głąb ZSRS tuż po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej oraz dzieci zagarnięte wówczas z kolonii letnich; osoby dobrowolnie uciekające przed nacierającymi wojskami niemieckimi; osoby aresztowane po zajęciu przez ZSRS (latem 1940) Litwy, w tym przekazanej Litwinom, a zagarniętej w 1939 roku Polakom Wileńszczyzny; „pieriebieżczyki”, czyli osoby zatrzymane przez wojska pograniczne za próby nielegalnego przekroczenia granicy; dzieci i młodzież zabrane z domów dziecka; młodzież z internatów szkół

polskich obywateli. Ludziom tym przyszło znaleźć się w nowych, nieznanych, a co więcej, niejednokrotnie dramatycznych warunkach bytowych, do których „nie byli oni przygotowani ani psychicznie, ani fizycznie, ani też materialnie”<sup>4</sup>. W wyniku wysiedleń popadli w ową wspomnianą przez papieża „strefę” mroków i cieni i właśnie tam, na tzw. nieludzkiej ziemi<sup>5</sup>, przyszło im żyć, ale także wierzyć.

Samą istotę sowieckich wysiedleń zwięźle określił S. Ciesielski, pisząc, że „był to jeden z elementów polityki przekształcania i rozbijania zastanych tam [na okupowanych ziemiach polskich – przyp. JP] struktur społecznych w celu uzyskania pełnej kontroli nad ludnością. Przesiedlaną ludność kierowano do rejonów ZSRR, oznaczających się trudnymi warunkami klimatycznymi. Wynikało to zarówno z represyjnego charakteru przesiedleń, jak i z dążenia władz radzieckich do wykorzystania siły roboczej zesłańców do zagospodarowania obszarów, gdzie trudno było ściągnąć najemną siłę roboczą. Były to przede wszystkim północne tereny Rosji europejskiej, Syberia i Kazachstan”<sup>6</sup>.

Pośród deportowanych byli przedstawiciele wszystkich stanów: osoby świeckie (w tym także – jak np. w przypadku pomordowanych w Katyniu i innych miejscach kaźni – polscy żołnierze wraz z rezerwistami) oraz przedstawiciele duchowieństwa, a także zakonnicy.

Wiele z aspektów ich życia na zesłaniu, takich jak np. ogólne warunki egzystencji (mieszkanie, wyżywienie), praca, opieka społeczna czy stan zdrowia, zostało już szczegółowo zbadanych i opracowanych<sup>7</sup>. Pozostaje jednakże jeszcze inny wymiar, który do tej pory nie doczekał się całościowego opracowania<sup>8</sup> – jest nim mianowicie aspekt życia religijnego tychże Polaków. Stanowił on co prawda – jak wspomniano – jeden z wielu wymiarów egzystencji zesłańczej, z jaką przyszło się mierzyć polskim wysiedleńcom, ale jest on szczególnie właśnie ze względu na odniesienie do życia wiary tamtych ludzi. Bowiem to ona stanowiła dla wielu z nich oparcie, stając się także swego rodzaju więzią ocalającą tożsamość, pamięć o Ojczyźnie, chroniącą wartości rodzinne i moralne czy też pomagającą uniknąć załamania i rozpacz.

Tezę tę potwierdza K. Kość-Ryżko w swoim artykule: *Doświadczenie wywózki i życia na zesłaniu w relacjach Polaków wywiezionych z Kresów w latach 1940–1941*, gdy pisze: „Lektura relacji zesłańczych niezbicie dowodzi, że wpływ kon-

---

zawodowych wywieziona na praktyki robotnicze; inne, nieustalone jak dotąd i nie udokumentowane przypadki” – za: [http://kresy-siberia.org/deportacje/?page\\_id=32&lang=pl](http://kresy-siberia.org/deportacje/?page_id=32&lang=pl) [dostęp: 21.10.2013].

<sup>4</sup> E. Kowalska, *Wiara katolicka elementem przetrwania zsyłki w latach 1940–1941*, w: *Kościół katolicki na Syberii*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2002, s. 537.

<sup>5</sup> Takie określenie utarło się w odniesieniu do terenów zsyłek, a zostało zaczerpnięte od tytułu książki Józefa Czapskiego – *Na nieludzkiej ziemi*.

<sup>6</sup> S. Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie w latach 1940–1946*, Wrocław 1997, s. 85.

<sup>7</sup> Wspomina o tym m.in.: *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939–1945*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989.

<sup>8</sup> Istnieją jedynie opracowania cząstkowe, omawiające z osobna np. rolę wiary w przetrwaniu, znaczenie postugi polskich duchownych w posłudze w łagrach i więzieniach, aspekt przeżywania śmierci, etc, ale brakuje całościowej syntezy tych i innych przejawów religijności zesłańczej w latach 1939–1945.

tekstu kulturowego i religijnego na postawy Polaków wobec wielu aspektów życia był bardzo istotny. [...] Jakkolwiek stan badań na temat masowych wywózek z Kresów do ZSRR wydaje się zaawansowany, to sporo kwestii nadal pozostaje nierozstrzygniętych. [...] Brakuje badań związanych z etyką, moralnością i sferą wartości na wygnaniu. Nie wyczerpuje to oczywiście katalogu zagadnień, które nadal czekają na swoje opracowanie, a kilkudziesięcioletni dystans dzielący od tych tragicznych wydarzeń wcale nie umniejsza ich znaczenia i wartości poznawczej dla współczesnych pokoleń [...]”<sup>9</sup>.

Życie religijne, ze względu na okoliczności zewnętrzne (antyreligijne i antykościelne nastawienie władz sowieckich, realia życia w łagrach, więzieniach etc.), przybrało rzecz jasna na zesłaniu zupełnie inną formę, niż znana była zesłańcom z czasów życia w Ojczyźnie, w doświadczeniu wolności wyznawania wiary. Dotyczyło to zarówno prób indywidualnego wyrażania wiary (np. w łagrach tępiono próby wspólnego gromadzenia się na modlitwie oraz wszelkie inne zewnętrzne formy wyrażania swoich religijnych potrzeb), jak i „duszpasterstwa”, o którym ks. J. Cibor, więzień Kołomy, pisał: „Na Kołymie [...] nawet kapłaństwo musiało przybrać [...] inną szatę. Zakonspirować się i okrzepnąć”<sup>10</sup>.

Bardzo ogólnie można powiedzieć, że te przejawy życia religijnego przybrały wówczas trzy formy wyrazu. Pierwszą stanowiła religijność indywidualna, wynikająca z osobistej potrzeby wiary, z tradycji, z poszukiwania siły do przetrwania i sensu życia, mimo dramatycznych okoliczności zewnętrznych. Dotyczyła ona zwłaszcza sytuacji i miejsc, gdy nie było żadnej możliwości dostępu do duszpasterstwa, ponieważ między zesłanymi nie było nawet katolickiego księdza. Ta forma realizowała się głównie w postaci modlitwy osobistej, życia zgodnego z zasadami moralnymi, prób chociażby skromnego świętowania uroczystości religijnych, takich jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc itp. Drugi wymiar stanowiło duszpasterstwo w formie ukrytej, niejawnej – m.in. w łagrach, więzieniach. Kapłani w konspiracji sprawowali sakramenty – przede wszystkim chrzcząc, spowiadając, odprawiając msze. Czynili to oczywiście w innej niż na wolności formie, dostosowanej do wyjątkowych warunków, jednakże istota sakramentów pozostawała niezmienna. Trzecią formą było duszpasterstwo jawne, które było swego rodzaju wyłomem w strukturze sowieckiej, a które wiązało się z powstaniem Armii Polskiej w ZSRR i z rolą biskupa polowego Wojska Polskiego, abp. J. Gawliny, który jako pierwszy biskup katolicki odwiedził wówczas (1942) ziemie sowieckie, odwiedzając w punktach organizowania się Armii Polskiej obecnych tam Polaków. Spotkania te gromadziły wiele osób, tak wojsko, jak i ludność cywilną. Odprawiano wówczas msze, spowiadano, przygotowywano do sakramentów. Obecność księży gromadziła także ludność miejscową, zarówno prawosławnych, jak i muzułmanów. Nie wdając się w szczegóły, warto tylko przytoczyć słowa

<sup>9</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/\\$File/Strony%20odStudia\\_BAS\\_34-3.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/$File/Strony%20odStudia_BAS_34-3.pdf) [dostęp: 12.07.2013].

<sup>10</sup> J. Kuczyński, *Między parafią a lagrem*, Paris 1995, s. 121.

gen. G. Żukowa z NKWD, delegowanego do spraw Armii Polskiej, który wyraził się o tym polskim duszpasterstwie i jego efektach w miejscach, gdzie było prowadzone, w bardzo obrazowy sposób: „Tego, coście sprawili przez dwa miesiące, nie odrobimy przez lat dwadzieścia”.

Jednak aby przeanalizować bardziej szczegółowo dotychczasowy stan badań nad zagadnieniem religijności deportowanych, należy przyrzeć się przynajmniej pobieżnie literaturze dotyczącej zesłań<sup>11</sup>. Jak relacjonuje S. Ciesielski: „Wysiłki mające przynieść odpowiedź na podstawowe pytania związane z masowymi deportacjami z Kresów Wschodnich podejmowano od momentu przeprowadzenia tych operacji. Problematyka ta pozostawała w kręgu zainteresowań zarówno polskiego podziemia, jak i władz polskich na obczyźnie. Kierownictwo podziemia dążyło do rozpoznania zasad radzieckiej polityki represyjnej, w tym i przesiedleńczej, oraz do ustalenia wielkości strat ponoszonych przez ludność polską na obszarach okupowanych przez Związek Radziecki”<sup>12</sup>. Badania prowadzone zarówno w czasie wojny, jak i późniejsze powojenne dociekania, skupiały się zatem wokół ustalania, czy raczej szacowania, liczby zesłańców<sup>13</sup>. Same losy ludności polskiej w ZSRR i realia życia na zesłaniu były rozpatrywane jedynie wycinkowo. Było to spowodowane przede wszystkim ograniczeniem dostępu do źródeł oraz obostrzeniami cenzury, ponieważ z wiadomych względów dla powojennej władzy w Polsce temat ten był niewygodny.

<sup>11</sup> Do najważniejszych prac omawiających ogólnie wątek zesłańczy można zaliczyć m.in.: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2003; A. Głowacki, *Przemieszczenie obywateli polskich w Związku Radzieckim w 1944 roku*, Łódź 1988; *Życie codzienne polskich zesłańców w ZSRR w latach 1941–1946*, red. S. Ciesielski, Wrocław 1997; i liczne inne.

<sup>12</sup> Ciesielski, *Masowe deportacje z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1940–1941 i losy deportowanych. Uwagi o stanie badań*, w: *Wschodnie losy Polaków*, red. S. Ciesielski, Wrocław 1997.

<sup>13</sup> Tuż po wojnie ukazał się na emigracji szereg publikacji próbujących doprecyzować skalę represji. Pierwszą z takich książek było wydane w 1945 roku dzieło Sylwestra Mory i Piotra Zwierniaka (czyli Kazimierza Zamorskiego i Stanisława Starzewskiego) *Sprawiedliwość sowiecka*. Autorzy szacowali, że w latach 1939–1941 represjonowano 1,692 miliona Polaków. Także Bohdan Podoski w pracy *Polska wschodnia 1939–1941* wydanej w Rzymie w 1945 roku szacował liczbę wywiezionych na 1,634 miliona. Cztery lata później Bronisław Kuśnierz opublikował książkę *Stalin and the Poles. An indictment of the Soviet Leaders*, w której liczbę deportowanych oraz zesłanych do łagrów określił na 1,250 miliona. Władysław Wielhorski w opracowaniu *Los Polaków w niewoli sowieckiej (1939–1956)* wydanej na emigracji w Londynie w 1956 roku obliczał ogół represjonowanych na 1,680 miliona. Jan Tomasz Gross w fundamentalnej pracy *W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali. Polska a Rosja 1939–1942* pisał o ponad 1,2 milonie deportowanych. Podobne dane podawał w swej książce *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, t. III: *Okres 1939–1945* Władysław Pobóg-Malinowski. Kolejną osobą, która szacowała liczbę represjonowanych na blisko 1,7 miliona był Jan Siedlecki w pracy *Losy Polaków w ZSRS w latach 1939–1986* (Bydgoszcz 1990). Jeszcze wyższe dane podawał Piotr Żaroń w wydanej w 1990 roku książce *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*. Podobnie było z opracowaniami dotyczącymi liczby osób, które deportowano w głąb ZSRS w latach 1940–1941; dane za: [http://kresy-siberia.org/deportacje/?page\\_id=32&lang=pl](http://kresy-siberia.org/deportacje/?page_id=32&lang=pl) [dostęp: 12.09.2013].

W tym czasie na przykład „E. Trela podjęła studia nad działalnością oświatową i opiekuńczo-wychowawczą [dzieci polskich w ZSRR – przyp. JP]. [...]. Także przy okazji badań nad organizacją polskich jednostek wojskowych podejmowane były zarówno pewne kwestie natury ogólnej, np. liczebność ludności polskiej w głębi ZSRR, jak i niektóre problemy związane z położeniem ludności cywilnej, choć te ostatnie raczej marginalnie”<sup>14</sup>.

Dopiero aktywność badaczy polskich za granicą przyniosła po wojnie nowe informacje i opracowania. Podejmowano się przynajmniej częściowych prób przedstawienia losów obywateli polskich deportowanych do ZSRR, miały one jednak nader ograniczony charakter. W 1945 roku „Zamorski i Starzewski opublikowali fragmenty relacji zesłańców, pokazujące warunki życia w miejscach przymusowego osiedlenia. Wiele bardzo ważnych informacji dotyczących położenia ludności polskiej oraz pomocy na jej rzecz zawarł w swej cennej, źródłowej pracy R. Buczek oraz Jan Siedlecki, prezentując położenie ludności polskiej [...]”<sup>15</sup>.

Lata 1989–1991 były dla powyższych badań swoistym punktem zwrotnym. Stało się to dzięki splotowi dwóch ważnych okoliczności: pierwszą stanowił upadek komunizmu w Polsce i zmiany ustrojowe, w wyniku których wcześniejsze ograniczenia badań (cenzura i inne) przestały istnieć, a drugą rozpad Związku Radzieckiego w roku 1991, który zaowocował możliwością nieco szerszego dostępu do archiwaliów, co umożliwiło badaczom opublikowanie pierwszych prac oraz wydawnictw źródłowych, istotnych dla badań nad wschodnimi losami Polaków.

Nie wnikając tu w kolejne wyzwania metodologiczne, które pojawiły się wraz z tymi publikacjami (np. wątpliwości dotyczące różnic między rosyjskimi a polskimi szacunkami liczby polskich zesłańców), stwierdzić należy, że literaturę dotyczącą tego fragmentu polskiej historii, jaki stanowiły wysiedlenia do ZSRR, a tym samym interesujący nas religijny wątek opisany w teźże literaturze, można podzielić w sensie chronologicznym na trzy okresy: pierwszy obejmował sam czas zesłań, powstała wówczas dokumentację i pierwsze teksty spisywane przez zesłańców, listy, pamiętniki itp.; drugi to czas powojenny – lata 1945–1989<sup>16</sup>, w których prowadzono już pierwsze badania, zbierano relacje i tworzone wstępne opracowania, ale raczej takie, które nie były niewygodne dla władzy; ówczesni zesłańcy w dalszym ciągu spisywali swoje wspomnienia, ale jeśli już je publikowano, to głównie za granicą; trzeci obejmuje czas po roku 1989, kiedy to już bez większych przeszkód można było publikować wcześniej powstałe teksty oraz uzyskano dostęp do nowych archiwaliów i dokumentów.

Niniejszy artykuł nie będzie miał charakteru chronologicznej analizy historyograficznych efektów dotychczasowych badań odnoszących się do tematu religijności zesłańczej; przybierze on raczej formę studium historiografii w aspekcie

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Artykuł dotyczy lat 1939–1945, nie należy jednak zapominać, że także po roku 1945 na zesłańcu, w łagrach i więzieniach, nadal znajdowali się liczni polscy obywatele.

rzeczowym, tj. źródeł i opracowań wraz z uwzględnieniem rodzaju danego materiału badawczego.

Na wstępie wspomnieć należy o tym, że „problematyka masowych deportacji kresowych Polaków do ZSRR – jak przypomina K. Kość-Ryżko – doczekała się [...] zwłaszcza bogatej literatury wspomnieniowej”<sup>17</sup>. W artykule przybliżone zostaną źródła, szczególnie wspomniana literatura wspomnieniowa oraz opracowania. Ze względu na ograniczoną pojemność formy, jaką jest artykuł, zostaną tu omówione najważniejsze i kluczowe pozycje, zaś pozostałe będą jedynie wzmiankowane.

### MATERIAŁY I WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

Wyjątkowym źródłem informacji na temat życia religijnego na zesłaniu jest niewątpliwie literatura wspomnieniowa, autobiograficzna i pamiętnikarska. Jej pełne wykorzystanie wymaga jednakże „interdyscyplinarnego podejścia i stosowania przez historyka metod używanych w socjologii czy psychologii”<sup>18</sup>. Chodzi tu także o zbadanie struktury wspomnień w znaczeniu podstawowym – jako tekstu literackiego, ale także jako nośnika dla treści ludzkiej pamięci, jako nośnika „spraw najważniejszych”, ale również o możliwe określenie stopnia ich dokładności, stopnia obiektywności i subiektywności (i ich wpływowi na sposób opisywania wydarzeń<sup>19</sup>) czy bliskości prawdzie historycznej.

Część materiałów biograficznych została już wydana drukiem – niniejszy artykuł odnosi się w głównej mierze właśnie do nich. Jednakże niemały procent wciąż pozostaje nieopublikowany i jest zachowany w formie rękopisów i maszynopisów, zgromadzonych w poświęconych temu kolekcjach, bądź rozproszonych pośród innych zbiorów. Ich znaczna frakcja znajduje się m.in. w Archiwum Naukowym Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu, Komisji Historycznej Związku Sybiraków w Warszawie oraz w zbiorach Ośrodka „Karta” w Warszawie<sup>20</sup>. „Karta” posiada bogaty zbiór tzw. Archiwum Wschodniego, które „dotyczy historii Kresów Wschodnich II RP, losów obywateli polskich w ZSRR i pod okupacją sowiecką. Specjalne miejsce zajmują źródła

<sup>17</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/\\$File/Stroyny%20odStudia\\_BAS\\_34-3.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/$File/Stroyny%20odStudia_BAS_34-3.pdf)

<sup>18</sup> M. Ruchniewicz, *Rola wiary w przetrwaniu łagrów*, w: *Kościół katolicki...*, s. 523.

<sup>19</sup> Ten aspekt w ciekawy sposób sygnalizował w swoich wspomnieniach ks. W. Bukowiński. Pisał: „Kto czyta słowa o Związku Radzieckim napisane przez człowieka, który, tak jak ja, 13 lat przesiedział w więzieniu, ten nawet podświadomie oczekuje jakiegoś wylewu rozgoryczenia [...]”. Ogromna większość byłych więźniów, zwłaszcza długoletnich, zachowuje pewien resentyment czy nawet uraz psychiczny. Ludzie ci, wypowiadając się nawet szczerze, nie są zdolni do bezstronnego sądu. Kto jednak przezwyciężył w sobie resentyment, ten jest zdolny do sądu bezstronnego, i to w stopniu najwyższym, właśnie dlatego, że doznał rzeczywistość bezstronnie – a także od podszewki” – cyt. za: W. Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Białe Dunajce 2006, s. 17.

<sup>20</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/\\$File/Stroyny%20odStudia\\_BAS\\_34-3.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/4070D1F79158B156C1257B7A002D3493/$File/Stroyny%20odStudia_BAS_34-3.pdf) [dostęp: 25.07.2013].

zawierające informacje o obywatelach polskich prześladowanych przez ZSRR w latach 1939–1956 (rozstrzelanych, deportowanych, internowanych, więzionych w łagrach, wcielonych do Armii Czerwonej). [...] Archiwum Wschodnie pozyskuje źródła, nagrywając relacje świadków historii, prowadząc kwerendy tematyczne w archiwach na terenie Polski i krajów byłego ZSRR [...], pozyskując zapiski i dokumenty od osób prywatnych, wymieniając materiały z organizacjami społecznymi, takimi jak np. Związek Sybiraków”<sup>21</sup>.

Spora część dokumentacji badawczej znajduje się również w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Pośród innych miejsc, posiadających m.in. relacje zesłańców, należy wymienić również: powstające w Białymstoku Muzeum Pamięci Sybiru, Centrum Dokumentacji Zsyłek i Wypędzeń przy UP w Krakowie, Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Materiały te wciąż czekają na dokładne zbadanie i opracowanie. Brakuje ich pełnej syntezy.

Źródła omawiane w niniejszym punkcie można podzielić według ich całościowego bądź niecałościowego odniesienia do interesującego nas tematu. Mianowicie, niektóre wspomnienia spisywano w przeważającej mierze przez pryzmat wiary i odniesienia do religii, w innych zaś aspekt przeżywania życia religijnego na zesłaniu jest tylko wzmiankowany lub poświęcone mu są jedynie rozdziały bądź paragrafy z całości wspomnień.

Do pierwszej grupy zaliczają się z wiadomych względów głównie wspomnienia duchownych. W upamiętnieniu i zachowaniu ich relacji ważną rolę spełnia seria Wydawnictwa Norbertinum: „Duchowieństwo polskie w więzieniach, łagrach i na zesłaniu w ZSRR”. Prezentuje ona wspomnienia duchownych represjonowanych przez władze sowieckie za swą działalność duszpasterską. Zawiera świadectwa posługi kapłańskiej, ukazując też losy Polaków dotkniętych tragedią zsyłek, prześladowanych za wyznawaną wiarę i przynależność narodową. Do tej pory w serii ukazało się sześć tomów, z czego cztery z nich dotyczą interesującego nas przedziału lat 1939–1945.

Pierwszą w wymienionej wyżej serii była książka ks. T. Fedorowicza, *Drogi Opatrzności*. Ksiądz Fedorowicz, jako młody kapłan archidiecezji lwowskiej, zwrócił się do swojego przełożonego, abp. Bolesława Twardowskiego, z dobrowolną prośbą o zgodę na wyjazd z Polakami deportowanymi do ZSRR, aby tam służyć im jako prezbyter. Zgodę tę uzyskał i stał się apostołem zesłanych. O nim Jan Paweł II powiedział, że „wynałazł nową formę duszpasterstwa deportowanych”<sup>22</sup>. Była to forma rzeczywiście nowa, bowiem i sytuacja była ekstraordynaryjna. Trzeba było nieść posługę duszpasterską poza strukturami kościelnymi, zazwyczaj w ukryciu, dostosowując znane praktyki do nowych okoliczności. Przykładem jest sprawowanie sakramentu spowiedzi. Ksiądz Fedorowicz wspo-

<sup>21</sup> [http://www.karta.org.pl/Archiwa\\_i\\_bazy\\_danych/Archiwum\\_Wschodnie/51](http://www.karta.org.pl/Archiwa_i_bazy_danych/Archiwum_Wschodnie/51) [dostęp: 2.10.2013].

<sup>22</sup> Z homilii wygłoszonej 24.09.2003 r. w Astanie (Kazachstan) – por. <http://papiez.wiara.pl/doc/378479>. Homilia-wygloszona-w-katedrze-Matki-Bozej-Nieustajacej-pomocy-w. [dostęp: 4.09.2013].



minał po latach: „Spowiadałem przeważnie chodząc po lesie. Gdy mnie dziś pytają, kto mi dał jurysdykcję do spowiadania, odpowiadam, że Stalin, a tak naprawdę, prawo kościelne przewiduje takie sytuacje i daje pozwolenie”<sup>23</sup>.

Taki kapłański trud ks. Fedorowicza i innych obecnych wówczas w Rosji polskich księży Jan Paweł II określił we wspomnianej homilii słowami: „Z ich cierpienia w zjednoczeniu z krzyżem Chrystusa wytrysnęło nowe życie waszej chrześcijańskiej wspólnoty”<sup>24</sup>.

Kolejnym kapłanem, dzięki któremu zesłani byli objęci duszpasterstwem, a zwłaszcza mieli dostęp do sakramentów, był ks. S. Ryżko. Jego wspomnienia wydało Norbertinum w drugim tomie wspomnianej serii. Tom ten nosi tytuł: *Trzeba zostać*. O ks. Ryżko w słowie wstępnym napisał ks. bp W. Jędruszek: „Po aneksji wschodnich ziem do Polski, pomimo rysującej się przed ks. Ryżko możliwości powrotu do Polski, pozostał ze swoimi parafianami, sprawując wbrew zakazom swoją duszpasterską posługę, za co został zesłany do obozów pracy [...]. Jego, opisywane krok po kroku, przeżycia i losy pozwalają nam zobaczyć *gesta Dei* – działania Boże wśród ludzi w niezwykle skrajnych warunkach. Cenne świadectwo dorastania do Chrystusowego kapłaństwa przez cierpienie, ukazujące postawę zaufania i pokory wobec niezbadanych dróg Opatrzności”<sup>25</sup>.

*Ty nie zginiiesz* o. H.M. Wilka OFMCap stanowi trzeci tom serii. Natomiast tom czwarty zawiera wspomnienia ks. W. Sęka, jezuita, i nosi tytuł *Proboszcz z gorącego pogranicza*.

Norbertinum otworzyło także serię „Zakonnice polskie na Kresach Wschodnich i Syberii 1939–1956”. Z czego na razie wydano wspomnienia s. K. Wirgowskiej, pt. *Ojczyzno moja, gdzie jesteś? Wspomnienia z Łucka 1939–1945*. Siostra Wirgowska była siostrą bezhabitową, która wraz z innymi zakonnicami posługiwała w czasie drugiej wojny światowej w szpitalu na Wołyniu. Jej relacje „ukazują strukturę kościelną diecezji łuckiej oraz sylwetki kapłanów sprawujących z poświęceniem i narażeniem życia swą posługę [...]”. Autorka opisała postawy moralne ludzi różnych nacji, wyznań i religii w sytuacjach granicznych, wymagających odwagi, poświęcenia, a często prawdziwego heroizmu, podnoszące na duchu”<sup>26</sup>.

Inne, już spoza lubelskiej serii, wspomnienia poświęcone głównie życiu religijnemu na zesłaniu noszą tytuł: *Wspomnienia z Kazachstanu*, a ich autorem jest ks. W. Bukowiński<sup>27</sup>. Najwięcej informacji o życiu wiarą na nieludzkiej ziemi przekazał on co prawda we wspomnieniach dotyczących okresu kazachstańskiego, ale cezura czasowa jego przebywania w łagrze (od 1946 r.) wykracza poza lata, jakie

<sup>23</sup> T. Fedorowicz, *Drogi Opatrzności*, Lublin 2011, s. 44.

<sup>24</sup> <http://papierz.wiara.pl/doc/378479.Homilia-wyglaszona-w-katedrze-Matki-Bozej-Nieustajacej-pomocy-w>.

<sup>25</sup> T. Ryżko, *Trzeba zostać*, Lublin 1999, s. 8.

<sup>26</sup> K. Wirgowska, „*Ojczyzno moja, gdzie jesteś?*” *Wspomnienia z Łucka 1939–1945*, Lublin 2009, s. 7.

<sup>27</sup> Ks. Władysław Bukowiński (1904–1974). Polski ksiądz katolicki, więzień obozów koncentracyjnych Gułagu, długoletni misyjny duszpasterz w Kazachstanie i całej sowieckiej Azji Środkowej.

określono w temacie artykułu. Jednak i lata 1939–1945 przynoszą w tym względzie ważne informacje. Na jego przykładzie widać, że mimo zagrożenia represjami, z poświęceniem wykonywał zadania proboszcza, katechizował dzieci, opiekował się rodzinami więzionych i pełnił dzieła miłosierdzia, także wobec jeńców sowieckich. Wiedzę na temat tamtej jego działalności można m.in. zaczerpnąć z dwóch pozycji: *Do moich przyjaciół. Fragmenty spuścizny piśmienniczej*, oprac. W. J. Kowalów, Biały Dunajec-Ostróg 2001 oraz *Wybór wspomnień i informacji dla moich przyjaciół*, oprac. J. Nowak, Kraków 2007.

W kontekście wspomnień duchownych nie sposób pominąć świadectw wspomnianego abp. J. Gawliny<sup>28</sup>. Będąc (od 1933 r.) biskupem polowym WP przeprowadził w czasie wojny, a dokładnie w roku 1942, wizytację oddziałów Armii Polskiej w ZSRR. „Anders – relacjonuje A. Jaskóła – pisał później w swoich wspomnieniach, że przyjazd bp. J. Gawliny do ZSRR był niesłychanym wydarzeniem. Według niego władze ZSRR zgodziły się na przyjazd biskupa, chcąc pokazać Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii, że istnieje u nich wolność religijna”<sup>29</sup>. W czasie pobytu abp Gawlina nie tylko przygotował instrukcję w sprawie duszpasterstwa nad ludnością cywilną, którą 30 maja 1942 r. podpisał ambasador Kot<sup>30</sup>, ale także wizytował liczne miejscowości, w których znajdowały się przede wszystkim polskie oddziały wojskowe, lecz nie tylko. Wspomnienia abp. Gawliny wnoszą wiele informacji na temat nie tylko prowadzonego wówczas przez niego i jego współpracowników duszpasterstwa, ale także ukazują dotychczasowy stan religijności, którą prowadzili zesłańcy przed pojawieniem się pośród nich polskich księży. Oto fragment zapisków Arcybiskupa: „Dnia 1 czerwca [...] zacząłem wizyty kapelanów [...]. Do 11 czerwca odwiedzałem oddziały wojska, szpitale, szkoły i sierocińce w sąsiedniej okolicy [...]. Codziennie odprawiałem mszę świętą na otwartym powietrzu i głosiłem słowo Boże wszystkim żołnierzom i cywilom, udzieliłem sakramentu bierzmowania 11 000 żołnierzom i 1496 dzieciom, odwiedziłem szpitale wojskowe i cywilne [...] i sprawdzałem naukę religii w szkołach i sierocińcach. Nauka religii w szkołach i sierocińcach jest dobrze przeprowadzana. [...] To, że dzieci praktykują zasady wiary, dzieje się nie dzięki kapelanom, ale dzięki matkom i polskim kobietom, które zajmują miejsca księży i wykazują pełną gorliwość religijną”<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Abp Józef Feliks Gawlina – (1892–1964), biskup polowy Wojska Polskiego, Opiekun Emigracji Polskiej. Organizator i w 1927–1929 dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej, działacz Akcji Katolickiej; od 1933 biskup polowy Wojska Polskiego; po 1939 opiekun wychodźstwa pol.; założyciel inst. wydawniczego Hozjanum w Rzymie; współtwórca polskiej misji katolickiej m.in. w Argentynie, Australii, Chile, RPA.

<sup>29</sup> [http://www.caw.wp.mil.pl/plik/file/biuletyn/b29/b29\\_6.pdf](http://www.caw.wp.mil.pl/plik/file/biuletyn/b29/b29_6.pdf) [dostęp: 11.07.2013].

<sup>30</sup> Precyzowała ona, że: „z chwilą ostatecznego przyjęcia przez Rząd Sowiecki propozycji Ambasady RP w sprawie opieki religijnej nad polską ludnością cywilną, opiekę tę obejmują księża polscy pod kierownictwem Dziekana cywilnego, którego mianuje i odwołuje Ksiądz Biskup Gawlina, jako Wizytator Apostolski”, za: tamże.

<sup>31</sup> Tamże. Por. K. Biegun, *Arcypasterz Polski Wygnańczej Biskup Polowy WP ks. Józef Feliks Gawlina*, Warszawa 1993, s. 74.

W tym względzie wiele informacji wnoszą wydane niedawno źródła z lat 1940–1943 oraz 1947 zebrane w książce *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, red. J. Myszor, Warszawa 2013.

Pośród innych ważnych wspomnień duchownych można wymienić: W.J. Ciszek, D.L. Flaherty, *Z Bogiem w Rosji*, Kraków 2009 i *On mnie prowadzi*, Kraków 2001; R.Cz. Grabski, *Gdyby nie Opatrzność Boża. Wspomnienia zesłańca 1940–1955*, Paryż 1985; A. Janocha, *Pod opieką Matki Bożej. Wspomnienia Sybiraka 1939–1956*, Wrocław 1993; L. Królikowski, *Pamiętnik sybiraka i tułacza*, Kraków 2008 i *Skradzione dzieciństwo. Polskie dzieci na tułaczym szlaku 1939–1950*, Kraków 2008; J. Kuczyński, *Między parafią a łagrem*, Paryż 1985; B. Młynarski, *W niewoli sowieckiej*, Londyn 1974; Z. Peszkowski, *Wspomnienia jeńca z Kozielska*, Warszawa 1989 i inne.

Natomiast wśród wspomnień osób świeckich, opisujących swoje życie na zesłaniu i uwzględniających w tym opisie także wątek życia wiarą, można wymienić przede wszystkim następujące: D.M. Baczyński, *Ty masz żyć, aby dać świadectwo prawdzie. Pamiętnik zesłańca*, Warszawa 1990; K. Cybulski, *Przerwany bieg życia. Syberyjskie wspomnienia nastolatka*, Lublin 2006; J. Czapski, *Na nieludzkiej ziemi i Wspomnienia starobielskie*; A. Dziewulska-Łosiowa, *Mówią, o Panie, żeś nas upokorzył*, Białystok 1997; G. Jonkajtys-Luba, „...was na to zdieś' prowiezli, sztoś wy podochli”. *Kazachstan 1940–1946*, Lublin 2012; T. Laskowicz, *Wspomnienia zza krat*, Milicz 1993; H. Libich, *Spod Wilna na Syberię*, Warszawa 1990; G. Lipińska, *Jeśli zapomnę o nich*, Warszawa 1990; M. J. Łęczycka, *Zsyłka. Lata 1940–1946*, Wrocław 1989; Sz. Nalepiński, *Syberyjski szlak*, Lublin 2004; *Narymska zsyłka. Antologia relacji zesłańczych*, t. 1-2, Lublin 2004; W. Niezgodna-Górska, *Dosyć nam Syboru, dosyć Kazachstanu*, Wrocław 1994; M. Nowicki, *Moja wielka przygoda* [mps, sygn. 302/s], ss. 143, kopia, (1944–1949)<sup>32</sup>; L. Onoszko, *Wspomnienia z bezpłatnej wycieczki turystycznej* [mps, sygn. 165/s], 1989 (1939–1956)<sup>33</sup>; T. Pietkiewicz, *Ju-651. Więzień z łagrów Workuty*, Lublin 2011; H. Sobolewski, *Z ziemi wileńskiej przez świat Gulagu*, Warszawa 1990; A. Sobota, *W stepach Kazachstanu 1939–1946*, Wrocław 2003; J. Stankiewicz-Januszczak, *Dziś mówię ludziom, co mówiłam Bogu...*, Gdynia 2002; S. Swianiewicz, *W cieniu Katynia*, Paryż 1983; „*W czterdziestym nas, Matko, na Sibir zesłali...*”, wybór i oprac. I. Grudzińska-Gross, J.T. Gross; Wielhorski W., *Wspomnienia z przeżyć w niewoli sowieckiej*, Londyn 1965; *Ze Wschodu z kapelanem: rzecz o księdzu – kapelanie 1 Polskiej Dywizji Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki, Pułkowniku Wilhelmie Franciszku Kubszu*, Nadarzyn 1998 i inne. Ukazała się również kilkutomowa seria „Wschodnie losy Polaków”, która stanowi zbiór wspomnień Polaków (głównie z Wołynia) wywiezionych na Syberię oraz seria „Wspomnienia Sybiraków”, t. 1-9, wydawane w latach 1989–1997. Należy także nadmienić, że Polskie Towarzystwo Ludoznawcze wydaje (od 1991 r.) pod red. prof. A. Kuczyńskiego

<sup>32</sup> za: <http://www.ptl.info.pl/wpcontent/uploads/2012/06/cz%C4%99%C5%9B%C4%87-V.pdf>

<sup>33</sup> za: <http://www.ptl.info.pl/wpcontent/uploads/2012/06/cz%C4%99%C5%9B%C4%87-III.pdf>

serię „Biblioteka zesłańca”, w której w kolejnych tomach prezentuje m.in. wspomnienia zesłańców.

Wymienione wyżej reprezentatywne wydania wspomnień osób świeckich przynoszą w głównej mierze ogólne informacje o życiu codziennym deportowanych Polaków. W wielu z nich jednym z opisywanych elementów mozaiki zesłańczej rzeczywistości jest właśnie aspekt życia religijnego. Reminiscencje tych ludzi świadczą o ich pamięci o tradycjach związanych z wiarą, które praktykowali jeszcze w Polsce; ukazują ich modlitwę osobistą oraz próby gromadzenia się na wspólnej modlitwie, a także ukrytą lekturę modlitewników i Pisma Świętego; są świadectwem ich starań, aby na zesłaniu zachować zasady moralności chrześcijańskiej. Świeccy przekazują tu także obserwacje i świadectwa na temat posługi duchownych, widzianych z ich perspektywy. Nie brakuje też opisów i relacji związanych z przeżywaniem świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Dość przytoczyć jeden z nich, autorstwa J. Stankiewicz-Januszczak – opis egzemplaryczny i bliski innym, które można znaleźć w literaturze zesłańczej. Osadzona w więzieniu centralnym w Baranowiczach-Wiśniczu pisała: „Jakie to dla nas Polaków typowe. Oszczędzałyśmy z głodowych porcji, żeby na święta mieć obfitość. Tak bardzo chciałyśmy mieć złudzenie prawdziwych świąt. Zastaw się, a postaw się – nawet w więzieniu. [...] W naszej prostocie dziękujemy Temu, który ma nas zawsze w swojej opiece. [...]. Podzieliłyśmy się opłatkiem między sobą. Musiały to być mikroskopijne kawałeczki, bo przecież Ina dostała tylko jeden opłatek, ale nie zmniejszyło to naszej radości [...], pozwalając sobie wyobrazić, że jesteśmy ze swoimi najbliższymi w tym drogim każdemu Polakowi dniu roku”<sup>34</sup>.

Wiele ze wspomnień osób świeckich pisanych jest w podobnym duchu. Choć nie są w całości poświęcone sprawom wiary na zesłaniu, to jednak przynoszą wiele fragmentów istotnych dla odtworzenia konkretnego przeżywania wiary w Boga, celebrowania tradycji „na nieludzkiej ziemi” i innych.

## OPRACOWANIA

Lista opracowań dotyczących wprost tematu religijności nie jest zbyt długa. Istnieje wiele dzieł ogólnych, omawiających m.in. kwestię masowych deportacji czy sowieckich represji wobec Polaków.

Pośród najważniejszych opracowań szeroko rozumianego tematu religijności zesłańczej należy wymienić przynajmniej: J. Bańka, *Arcybiskup Józef Gawlina (1892–1964)*, Katowice 1992; M. Chrostowski, *Ks. Biskup J. Gawlina wśród Wojska Polskiego w Rosji*, Brighton [b.r.w.]; S. Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie*, Wrocław 1997; B. Czapliski, *Kościół katolicki w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w czasie II wojny światowej. Proces likwidacji i odrodzenie* [praca licencjacka], Katowice 2002; *Kościół katolicki na Syberii: historia, współczesność, przyszłość*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2002; *Polacy w Kościele kato-*

<sup>34</sup> J. Stankiewicz-Januszczak, *Dziś mówię ludziom, co mówiłam Bogu*, Gdynia 2002, s. 145-146.

lickim w ZSRR, red. ks. E. Walewander, Lublin 1991; J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1987; *Życie codzienne polskich zesłańców w ZSRR w latach 1940–1946. Studia*, red. S. Ciesielski, Wrocław 1997.

Szczególne miejsce wśród wyżej wymienionych opracowań zajmuje pozycja *Kościół katolicki na Syberii: historia, współczesność, przyszłość*, która przynosi w skondensowanej formie przekrojowe ukazanie różnych aspektów wiary (w tym przypadku dotyczących terenów Syberii, ale egzemplarycznych i pokrewnych również dla innych wojennych miejsc zsyłek): rolę wiary w przetrwaniu łągrów, desakralizację śmierci, posługi religijne duchownych w łągrach i inne.

### WYDAWNICTWA SŁOWNIKOWE

Tu jako najważniejszą należy wymienić pracę R. Dzwonkowskiego, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939–1988*, Lublin 2003. Autor specjalizuje się w historii Kościoła katolickiego w ZSRR. Jego leksykon zawiera ponad sześćset biogramów opartych na materiałach źródłowych. Obejmują one również księży innych narodowości, którzy w tamtym czasie byli duszpasterzami Polaków. Autor wychodzi czasem w biogramach poza zwięzłą formułę słownika, tzn. przytacza fragmenty oskarżeń, wyroków, opinie i świadectwa władzy o danych duchownych, aby ukazać w ten sposób ciężką sytuację polityczną, prawną i moralną tak Kościoła katolickiego w ZSRR, jak i jego synów – duchownych. Leksykon stanowi sam w sobie istotne źródło wiedzy o duchowieństwie polskim w ZSRR, zwłaszcza w interesującym nas okresie 1939–1945. O książce trafnie wyraził się o. prof. M. A. Krąpiec, pisząc, że jest „czymś niezwykle cennym dla nauki, dla świadomości kulturowej chrześcijańskiej i polskiej [...], albowiem dostarcza niezwykle cennego świadectwa wiary i miłości, poświęcającej życie dla braci i za braci”.

Ksiądz Dzwonkowski wydał także pracę: *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998 [Źródła i monografie 155]. Ta monografia ukazuje prześladowania Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej przez władze ZSRR w świetle dokumentów archiwalnych, w tym pochodzących z archiwów KGB. Drugą jej część stanowi zestaw blisko sześciuset życiorysów osób duchownych, poddanych w ZSRR prześladowaniom – zgromadzonych w dziale „Martyrologium”. Monografia zawiera indeks osób, nazw geograficznych i administracyjnych oraz wykaz źródeł<sup>35</sup>.

Należy nadmienić także, że w 2013 roku ukazała się książka B. Tarkowskiej *Kapelani Wojska Polskiego pomordowani na Wschodzie 1940–1941*. Publikacja ukazuje sylwetki siedemdziesięciu siedmiu kapelanów polskich formacji mundurowych II Rzeczypospolitej. Zawiera biogramy, dokumenty, listy i wspomnienia kapelanów o życiu wiary w sowieckich obozach, a również fotografie oraz wykaz przedmiotów kultu religijnego, znalezionych podczas katyńskich ekshumacji.

<sup>35</sup> Por. <http://www.sybiracy.wckp.lodz.pl/ksnr10.html> [dostęp: 20.10.2013].

## PERIODYKI, ARTYKUŁY

Periodyki poruszające tematykę wysiedleń, w tym także tematykę religijności zesłańczej, są w Polsce związane głównie z wątkiem sybirackim, bowiem właśnie przez Polski Związek Sybiraków są pręźnie tworzone i regularnie wydawane. Najważniejsze z nich to „Zesłaniec” i „My, Sybiracy”.

„Zesłaniec” jest kwartalnikiem Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków. Został założony w 1996 roku. Przedmiotem publikowanych w kwartalniku tekstów są zarówno artykuły o charakterze naukowym, jak i wspomnienia związane z polskimi doświadczeniami na syberyjskim zesłaniu. Ważnym nurtem przewijającym się przez karty „Zesłańca” jest dokumentacja życia codziennego (w tym także pojawiają się aspekty dotyczące życia religijnego) zesłańców z okresu drugiej wojny światowej i pierwszych lat po jej zakończeniu na Syberii, w Kazachstanie, na Dalekim Wschodzie oraz w innych rejonach byłego ZSRR<sup>36</sup>.

Kolejnym periodykiem jest rocznik „My, Sybiracy” – organ Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Łodzi. Spełnia on rolę pisma informacyjnego i dokumentującego historię martyrologii Polaków w Rosji i ZSRR. Dla niniejszego studium najbardziej znaczącym działem periodyku jest dział „Relacje Sybiraków”. Dokumentowane są w nim losy zesłańców, łągierników i więźniów. Do numeru 16. włącznie opublikowanych zostało dziewięćdziesiąt siedem relacji z zesłania i około trzydzieści utworów poetyckich, w których także wyrażone zostały uczucia religijne. Pośród relacji ważne miejsce zajmują również te dotyczące aspektu przeżywania wiary na zesłaniu. Są to głównie wspomnienia osób świeckich, z których można dowiedzieć się, jakie znaczenie miała dla nich wiara, poczynając od momentu transportu (np. „Polacy w wagonie byli solidarni i dzielili się wszystkim ze wszystkimi, śpiewali pieśni patriotyczne, wspólnie się modlili”<sup>37</sup>), przez cały czas pobytu, aż po nadzieję (a czasem jej realizację) powrotu do Polski. W tym kontekście egzemplaryczne jest jedno ze wspomnień: „Wigilia 1941 wyjątkowo utkwiła mi w pamięci [...]. Rolę opłatka spełniał kawałek chleba, łamany na drobiny. [...] O jednym na pewno myślały wówczas [obecne tam] matki: jak utrzymać przy życiu przytulone dzieci. Z głębi serca błagały o to Jezusa i Ostrobramską Matkę Miłosierdzia... Czy utrzymały je przy życiu? Czy dowioły do Polski?”<sup>38</sup>).

Ważniejsze, wśród opublikowanych w periodykach, artykuły związane z tematyką wiary na zesłaniu to:

Z „Zesłańca”: E. Jackowska, *Deportacja na Sybir – doświadczenie śmierci*, w: „Zesłaniec” nr 33; *Kolęda dzieci polskich w Kazachstanie*, w: „Zesłaniec” nr 41; K. Kość, „Zesłani na zawsze...” *Stosunek deportowanych w latach 1940–1941 Polaków do śmierci i zmarłych rodaków*, w: „Zesłaniec” nr 31; Ł. Królikowski, *Gdzie był Bóg?*, w: „Zesłaniec” nr 47; *Na tułaczym szlaku – Święta Bożego*

<sup>36</sup> Por. <http://zeslaniec.pl/> [dostęp: 30.05.2013].

<sup>37</sup> „My, Sybiracy” nr 20 (2009), s. 212.

<sup>38</sup> Tamże, s. 209-211.

*Narodzenia w północnym Kazachstanie, Pierwsza Msza święta, Bóg przestrzega człowieka i nim kieruje, Moja pierwsza Komunia święta*, w: „Zesłaniec” nr 47; Z. Wójcik, *Pierwsza Komunia u ks. Władysława Bukowińskiego*, w: „Zesłaniec” nr 30 i inne.

Natomiast z „My, Sybiracy”: M. Babraj, *Kościół w Kazachstanie – Kościołem nadziei*, w: „My, Sybiracy”, nr 13; M. Budziarek, *Patron Sybiraków*, w: „My, Sybiracy”, nr 2; J. Cielecki, *Adwent – oczekiwanie na Chrystusa w osobie kapłana*, „My, Sybiracy”, nr 4; J. Moczyłowska, *Pamiętnik cierpieniem pisany*, „My, Sybiracy”, nr 16; Z. Paszkiewicz, *Wigilia zesłańców w Kazachstanie w 1941 r.*, „My, Sybiracy”, nr 20; S. Troczyński, *De profundis – wspomnienia z czyśćca*, „My, Sybiracy”, nr 8 i inne.

Kolejnym czasopismowym źródłem informacji o życiu religijnym Polaków w ZSRR w latach 1939–1945 jest „Duszpasterz polski za granicą”. Był to kwartalnik (1949–1967), wydawany w Rzymie przez Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji Polskiej (w latach 1968–1973 ukazywał się jako dwumiesięcznik). Założycielem i pierwszym redaktorem czasopisma był abp J. F. Gawlina (1949–1964); następnie bp Władysław Rubin (1964–1970), a od 1970 abp Szczepan Wesoły. Przeznaczony był dla duchowieństwa polskiego posługującego wśród Polonii za granicą, prezentował głównie teksty z działy teologii praktycznej.

To właśnie w „Duszpasterzu” publikowano również wspomnienia księży posługujących m.in. w ZSRR. Wystarczy wspomnieć chociażby ks. Włodzimierza Cieńskiego<sup>39</sup>, naczelnego kapelana Armii Polskiej w ZSRR, którego artykuł *Z dziejów duszpasterstwa wojskowego. Wspomnienia z lat 1941–46. Od ZSRR do Wielkiej Brytanii* w obrazowy sposób przedstawiał sytuację posługi dla organizującej się Armii Polskiej, czy też ks. J. Cibora, *Znad przepaści piekła* i inne.

Pośród artykułów spoza periodyków związanych wprost z tematyką zesłańcą można wymienić jeszcze inne, m.in.: K. Biegun, *Biskup Józef Feliks Gawlina w Związku Sowieckim*, w: „Przegląd Powszechny”, nr 143/1992; J. Borkowicz, *Duszpasterska i charytatywna działalność biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Gawliny w l. 1939–1945*, cz. 1: SSHT 19-20 (1986/1987), s. 212-228; cz. 2: 21 (1988), s. 191-213; J. Humeński, *Duszpasterstwo wojskowe Armii Polskiej w ZSRR*, w: „Przegląd Powszechny”, nr 7-8/198; J. Humeński, *O duszpasterstwie w Armii Andersa*, w: „Przegląd Powszechny”, nr 1/1989; J. Krętosz, *Ksiądz rzymskokatolicki na nieludzkiej ziemi radzieckiego łagru we wspomnieniach współwzięnia*, w: „Roczniki historii Kościoła”, t. 2 (57); M. Wesołowski, *Duszpasterstwo polskie w Armii Polskiej w ZSRR i Palestynie*, za: [http://archiwumcaw.wp.mil.pl/biuletyn/b29/b29\\_7.pdf](http://archiwumcaw.wp.mil.pl/biuletyn/b29/b29_7.pdf); S. Wesoły, *Stosunki między generałem Sikorskim i biskupem J. Gawliną*, w: „Zeszyty Historyczne”, t. 95, Paryż 1991.

<sup>39</sup> Jego wspomnienia były również publikowane w czasopiśmie ilustrowanym Instytutu Niepokalanej Królowej Polski – „W służbie”, np. W. Cieński, *Dalszy ciąg wspomnień z Rosji*, w: „Marianum w służbie”, [styczeń-marzec 1981], nr 1/147, s. 7-13.

## ZAKOŃCZENIE

Kardynał J. Glemp w czasie mszy świętej celebrowanej w Bazylice Świętego Pawła za Murami w Rzymie w roku 1991 mówił o sprawie Syberii, o sprawie zesłań, w następujący sposób: „Syberia jako bezkresny kraj zesłania wielu narodów jest ciągle kartą mało znaną, szczególnie w naszej historii. W ostatnich kilku latach ukazało się sporo literatury wspomnieniowej z pobytu Polaków na Syberii w latach stalinowskich. Wzruszające opisy cierpienia, lekceważenia człowieka, ale także przykłady niezwyklej solidarności międzyludzkiej w walce o przetrwanie, a więc o wyżywienie, o ogrzanie. W tym wszystkim przejawia się szukanie i odnajdywanie Boga. Bóg i Syberia to wielki temat [...]”<sup>40</sup>. I choć niniejsze studium odnosi się do terytorium większego niż Syberia – dotyczy bowiem całego obszaru ZSRR – to właśnie jej teren jest jak gdyby miejscem symbolicznym, reprezentatywnym dla reszty ówczesnego Związku Radzieckiego. Tego „szukania i odnajdywania Boga” właśnie tam doświadczali Polacy deportowani ze swojej Ojczyzny do „ziemi niehumanitarnej”.

Ze wspomnień polskich zesłańców wyczytać można historię dramatycznych przeżyć, pełnych cierpienia, łez, prześladowań, głodu, ubóstwa, śmierci czy tęsknoty, ale przez historię te przebija niejednokrotnie nadzieja, którą w czasie deportacji i pobytu na zesłaniu budziła i podtrzymywała wiara.

Wydaje się, że ten wątek, związany z aspektem religijności zesłańczej, nadal domaga się badań, a w szczególności syntezy całego doświadczenia życia religijnego Polaków wysiedlonych do ZSRR w czasie drugiej wojny. Do tej pory badacze skupiali się raczej na zewnętrznych wymiarach zesłańczej egzystencji. Poznanie ich jest także niezmiernie ważne dla całości obrazu życia wysiedlonych, trzeba jednakże badać także głębsze wymiary sytuacji ówczesnych Polaków, aby szukać odpowiedzi na nurtujące po latach pytania, m.in. o to, jak udało im się z godnością i siłą przeżyć tamten czas grozy i aby poznać całą prawdę o tamtych wydarzeniach.

O tym poszukiwaniu przypomnieli we *Wspólnym przesłaniu do narodów Polski i Rosji* abp. J. Michalik i patriarcha Cyryl, mówiąc że „obiektywne poznanie faktów oraz ukazanie rozmiarów tragedii i dramatów przeszłości staje się dzisiaj pilną sprawą historyków i specjalistów. Z uznaniem przyjmujemy działania kompetentnych komisji i zespołów w naszych krajach. Wyrażamy przekonanie, że ich wysiłki pozwolą poznać niezakłamaną prawdę historyczną, dopomogą w wyjaśnieniu wątpliwości i przyczynią się do przezwyciężenia negatywnych stereotypów. Wyrażamy przekonanie, że trwałe pojednanie jako fundament pokojowej przyszłości, może się dokonać jedynie w oparciu o pełną prawdę o naszej wspólnej przeszłości”<sup>41</sup>.

<sup>40</sup> [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/glemp/homilia\\_kalinowski\\_18111991.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/glemp/homilia_kalinowski_18111991.html) [dostęp: 2.09.2013].

<sup>41</sup> <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x1430/wspolne-przeslanie-do-narodow-polski-i-rosji/> [dostęp: 30.06.2013].



Tej pamięci prawdziwej domaga się tak przeszłość, jak i przyszłość. Na tę pamięć zasługują ci, którym przyszło wierzyć w warunkach skrajnych. Tę pamięć – jak pisała jedna z potomkiń Sybiraków – należy kultywować także ze względu na nich, mimo że bywa ona bolesna cierniem cierpienia: „Do dziś jest mi b. ciężko o tym wspominać, nie mogę jednak zapomnieć i nie chcę, aby Ich ofiara z życia poszła w zapomnienie. Tak to właśnie umarli zobowiązują żywych”.

**RELIGIOUS LIFE OF POLES DISPLACED TO SOVIET UNION  
IN THE LIGHT OF THEIR MEMOIRS  
HISTORIOGRAPHY STUDY**

Summary

The historiography study is an attempt to present an actual state of memoirs, elaborations, dictionaries and periodicals connected with religious life of Poles displaced to the Soviet Union between 1939 and 1945.

During the Second World War many Polish clericals and laics were displaced to the Soviet Union mostly because of deportation. Their faith and belief, directly determining the way of their lives as displaced people, became phenomena in the whole history of the Catholic Church.

**Słowa kluczowe:** Polacy, studium historiograficzne, wspomnienia, wysiedleni, Związek Radziecki, życie religijne

**Keywords:** Poles, historiography study, memoirs, displaced people, Soviet Union, religious life